„Kiedyś to było” – premiera spektaklu Fair Play Crew już w najbliższy piątek

Trzej nieco starsi panowie przenoszą się do świata swoich wspomnień, by przeżywać na nowo zwykłe i niezwykłe przygody czasów młodości. Wojciech Blaszko, Cezary Krukowski i Marcin Rogalski z Fair Play Crew opowiadają te historie bez wypowiedzenia jednego słowa, za to z wrodzonym poczuciem humoru i przy wykorzystaniu ćwiczonych od wielu lat umiejętności tanecznych. Premiera nowego spektaklu grupy już w piątek 26 kwietnia na deskach Filharmonii i Opery Podlaskiej.

Tworzy go kilkanaście etiud, w których trzej wykonawcy wcielają się w przeróżne role: bokserów, wędkarzy, piosenkarzy odgrywając je tańcem, ruchem, pantomimą. Zgodnie z tym kim kiedyś chcieli być grani przez nich bohaterowie.

– Spektakl jest o tym, że spotkają się dziadkowie, w których się wcielamy i wspominają stare dobre czasy, jak kiedyś to było – mówił o koncepcji spektaklu podczas środowej (24 kwietnia) próby medialnej Wojciech Blaszko.

Skąd taki pomysł?

– Chcemy naszych dziadków pokazać w świetle pozytywnym, jako ludzi młodych duchem, którzy przeżywali swoje przygody, często niesamowite. Warto z nimi o tym rozmawiać – wyjaśnia Blaszko.

– Robiąc przez wiele lat tło dla innych artystów, postanowiliśmy sobie, że chcemy stworzyć produkt, dzięki któremu zaprezentujemy ludziom, to, co my mamy w głowach – dodał Cezary Krukowski. – Skąd biorą się nasze pomysły? Z głowy, z kreskówek, z życia codziennego… Tyle, że pokazane w nieco bardziej krzywym zwierciadle.

Fair Play Crew przygotowany spektakl kierują do odbiorcy w każdym wieku, najchętniej widząc na nim całe rodziny: od najmłodszych pociech po seniorów. Obiecują też, że przedstawienie pomyślane jest w taki sposób, by jak najbardziej zaangażować widza.

Grupa ma plany, żeby spektakl „Kiedyś to było” zaprezentować szerszej publiczności w kraju i zagranicą. Poprzedni – „Seriously Funny” – mieli okazję pokazywać podczas tournée po Chinach, wielce prawdopodobne, że swoje najnowsze dzieło również zawiozą do tego egzotycznego zakątka świata, ale także do Francji, a być może również do Kanady i Japonii.

– Nie ogranicza nas bariera językowa, czego mogą nam pozazdrościć koledzy z branży aktorskiej, czy kabaretowej – wyjaśnił Blaszkowski i dodał: – A mi się marzy, żeby z tym spektaklem pokazać się w Montrealu, na festiwalu komediowym. Tam nas jeszcze nie było!

ms

***

Fair Play Crew, wywodząca się z Białegostoku grupa taneczna i prowadzona przez nich szkoła tańca Fair Play Dance Studio kilka lat temu rozsławiły nasze miasto jako stolicę tańca. Fair Play Crew to także producenci spektakli teatralnych i musicali; ich najbardziej znane produkcje to „Metropolish” czy „Morosophus” (wyróżniony nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego).

Pokochała nie tylko cała Polska, występują też w różnych zakątkach świata. Podczas chińskiego tournée Fair Play Crew prezentowali program kabaretowy „Seriously Funny”, który można było zobaczyć również w Białymstoku.

Spektaklem „Amatorologia” – pierwszą polską komedią taneczną, w brawurowym stylu wygrali PAKĘ, najważniejszy festiwal kabaretowy w Polsce. Formacja w ciągu ponad 20 lat działalności artystycznej zdobyła szereg nagród i wyróżnień w Polsce i za granicą. Dwa razy do roku, za sprawą festiwalu Fair Play Dance Camp, Polskę odwiedzają setki miłośników tańca z całej Europy.